



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski



DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petiłow jednonazpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów drobnie po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESŁOCHOWA, ulica Pańs Maryl Nr. 38. — Telefon Nr. 5

Sejm polski w Ameryce.

Komitet wykonawczy wydziału narodowego polskiego w Ameryce ogłosił we wszystkich amerykańskich pismach polskich orędzie do całego wychodźstwa w Ameryce. W orędziu tem czytamy:

„W imię Boże, w celu zespolenia w Ameryce wszystkich sił polskich i powołania ich do wspólnej pracy pod hasłem „Polski zjednoczonej i niepodległej i z własnym dostępem do morza” komitet wykonawczy wydziału narodowego polskiego w Chicago, jako naczelnej organizacji politycznej polskiej w Ameryce, zwołuje niniejszem pismem sejm ogólnonarodowy całego wychodźstwa polskiego w Ameryce na zasadach następujących:

Miejscem sejmu będzie miasto Detroit w stanie Michigan, a datą rozpoczęcia obrad sejmowych dzień 19 sierpnia 1918 r.”

Do przygotowania spraw sejmowych wybrano komisję przedsejmową, składającą się z dziewięciu członków. Członkami sejmu mają być wryliści i wybrani przez ogół społeczeństwa pośrednim przedstawicielami społeczeństwa. Na czele wrylistów wymieniani są: Ignacy J. Paderowski i ks. biskup Paweł Rhode z Green Bay w stanie Wisconsin, pierwszy jako główny reprezentant polaków przy rządzie amerykańskim, drugi jako głowa duchowieństwa polskiego w Ameryce, liczącego już blisko tysiąc członków. Prócz nich głos wrylistów otrzymali prezesi i członkowie zarządów wszystkich większych organizacji polskich w Ameryce, oraz przedstawiciele nauki i sztuki.

Ordynacja wyborcza do sejmu jest taka, że według niej wszystkie organizacje, partie polityczne i sfery społeczne, jeżeli zechcą, będą miały na sejmie swych przedstawicieli.

Sejm, którego program miał być ogłoszony „w najbliższych dniach”, trwać miał zaletnie, od przedmiotu obrad i ich długości, tak jednak, aby wszystkie poruszone na nim tematy były wyczerpująco omówione.

Pod koniec orędzia znajduje się taka uwaga: „Gdyby obrady sejmu w jakikolwiek sposób zerwano i gdyby sejm rozszedł się bez powzięcia żadnych uchwał i bez dania wychodźstwu polskiemu w Ameryce żadnej zgody dyrektyw politycznej i narodowej, wydział narodowy polski w Ameryce powraca do dawnego naczelnego kierownictwa na zasadach ogólnych, jakie były przed sejmem.”

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 3 września 1918 r.:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk generała-pułkownika v. Boehna.

Pomiędzy Ypres a La Bassée odbywały się pomysłne walki piechoty na terenie przed naszymi nowymi stanowiskami.

Między Scarpe'a a Somme'a Anglicy kontynuowali swe ataki.

Na południowo-wschód od Arras udało się im przy pomocy przeważających sił wciąć nasze linie piechoty po obu stronach drogi Arras-Cambrai.

Atak nieprzyjacielski na linję: Etaing — wschodni kraniec Dury — okolice na północ-zachód od Queant — północne krańce Moreuil powstrzymaliśmy.

Kilkakrotnie usiłowania nieprzyjaciela ponać się dalej poza wzniesienie Dury i na wschód od Cagnécourt w kierunku kanału nie udały się, wobec wzmieszenia się do walki naszych rezerw, gotowych do boju.

Po obu stronach Bapaume odpariliśmy ataki nieprzyjacielskie, przedsięwzięte częściowo za pomocą tanków, częściowo zaś po silnym przygotowaniu artyleryjskiem.

Na północ od Sommy utrzymaliśmy, po gwałtownych walkach, wzniesy na wschód od Saily-Molain Aizecourt le Maut — wschodni kraniec Peronne.

Po obu stronach kolei Nesle-Ham 271 zapasowy pułk piechoty, szczególnie wypróbowany w walkach ostatnich dni, odparł wczoraj znowu kilkakrotnie powtarzane ataki francuskie.

Zresztą między Somme'a a Oisse'a odbywała się jedynie tylko walka artyleryjska.

Po kilkogodzinnem silnem przygotowaniu artyleryjskiem francuzi, poparci dywizjami marokańskimi i amerykańskimi, rozpoczęli atak pomiędzy Somme'a a Aisne'a.

Natarcia, poprowadzone z doliny Ailette na Pierremande i Polembray rozchwiały się w naszym ogniu. W poszczególnych miejscach odrzuciliśmy nieprzyjaciela w kontratakach.

W laskach na zachód i na wschód od Cuncy-le-Chateau wróg odsunął nieco od rzeki Ailette nasze linie przednie.

Pomiędzy Ailette a Aisne rozchwiał się kilkakrotnie powtarzane silne ataki nieprzyjaciela. Kirasjerzy gwardji, lejkbirasjerzy oraz 8 dragonów pod dowództwem swego komendanta porucznika Magnia odparli od chwili wzięcia przez nich udziału w walce aż do dnia wczorajszego 16 ciężkich ataków nieprzyjacielskich i ostatecznie utrzymali powierzone im stanowiska.

Wczoraj zestrzeliliśmy 13 nieprzyjacielskich balonów na uwięzi oraz 56 samolotów, w tej liczbie 36 na polu bitwy pod Arras. Z tej liczby eskadra bojowa Nr. 3 pod dowództwem porucznika Lerzera zestrzeliła 25 samolotów. Porucznik Lerzer osiągnął 35 zwycięstwo napowietrzne.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. Urzędowo donoszą dnia 2-go września 1918 r.:

Włoski teren walk.

Nic nowego. Szef sztabu generalnego.

Kawalerja tanków.

Pisma berlińskie zamieszczają szczegółowe opisy ataków tanków angielskich z dni ostatnich.

Jedno z pism pisze:

„Prawdziwa kawalerja tanków, wedle wyrażenia sprawozdań angielskich korespondentów wojennych, ruszyła w drogę. Setki tych ruchomych twierdz, niewidzialnych dzięki mgie porannej, gdy stukot i hałas posuwających się maszyn ginał w szalonym gromocie tysięcy dział, zbliżyły się niepostrzeżenie do rowów niemieckiej piechoty. Niemieckie działa obronne nie miały celu. Piechota niemiecka była zdana na własne siły, gdy tanki rozpoczęły ją nagle zasypywać ogniem karabinów maszynowych, torując sobie drogę do stanowisk artylerji.”

Zołnierze niemieccy odpowiadali granatami ręcznymi.

Podobnie zaskoczono artylerję, która nie mogła się orientować zwykłymi znakami świetlnymi. Obsługa dział ujrzała nagle z boku i z tyłu ciemne cielska wozów żelaznych, z których ział ogień niszczący.

Dawano więc strzały armatnie na odległość kilku kroków, rzucano się do karabinów maszynowych, a części żołnierzy udało się nawet dotrzeć do cofających się linii niemieckich.”

Tanki najnowszego systemu, użyte w ostatniej bitwie, są lżejsze od poprzednich i prędzej się posuwają. W pochodzie nie nadszły im nawet biegnący żołnierze.

Wojska amerykańskie.

„Berliner Tageblatt” donosi od swego korespondenta z frontu zachodniego:

W okolicach Bazoches i Fismette trzymali front Amerykanie pod dowództwem generała Pershinga. Także artylerja na tem terytorjum frontu jest amerykańska. Natomiast kawalerji amerykańskiej wcale niema we francji.

Wzięci przez Niemców jeńcy nawet w polowie nie są synami amerykańskich rodziców. Jest to mieszanina wszystkich ludów, w ozem także synowie niemieckich ojców.

Żołnierze amerykańscy mają przeważnie siedmiomiesięczne wykształcenie wojskowe za sobą, 5 procent półtoramiesięczne wykształcenie.

Ogółem dało się ustalić obecność tylko 4 korpusów amerykańskich na froncie. Nie walczą one w zamkniętych formacjach, lecz porozdzielane są oddziałami.

Co do ogólnej liczby Amerykanów na ziemi francuskiej, to niema o tem dokładnych danych. Jeńcy oficerowie obliczają ją na półtora miliona ludzi, z czego wielką ilość należy odliczyć na oddziały techniczne.

Atak lotniczy.

Z Wiednia donoszą: Dn. 30 sierpnia 4 samoloty angielskie usiłowały zaatakować urządzenia portowe w Catarro oraz stojące tam na kotwicy okręty. Przeważna część bomb, zrzuconych z samolotów, spadła do morza.

Walki w kraju Usuryjskim.

Z Amsterdamu donoszą do Biura Wolfa: Według depeszy londyńskiego „Daily Maila” z Charbina, bolszewicy ponieśli ciężką porażkę nad rzeką Ussuri. Po trzydniowych walkach, pobito ich, stracili przytem 4,000 ludzi poległych. Zbiegli w kierunku Chabarowska, o 400 wiorst na północ od Władywastoku. Japończycy zajęli Iman.

Chwila bieżąca.

— Wielki wozyr Talaat Pasza przybywa w piątek do Berlina.

— Według doniesienia „Timesa” z Pekinu, 8-go sierpnia podpisana została tymczasowa umowa w sprawie udziału Chin w interwencji na Syberji.

— Stał Lenina w dniu 2 b. m. wieczorem był wciąż jeszcze b. poważny, aczkolwiek, jak dotychczas, pacjentowi nie grozi niebezpieczeństwo.

— Ze Sztokholmu donoszą: Mianowane w styczniu sekretarza rządu tymczasowego republiki syberyjskiej, członka petersburskiego awiańka sy-

biraków, W. Morawskiego, rozstrzelali czechodowcy za uprawianie akcji szpiegowskiej i wprowadzenie w zasadzkę jednego z oddziałów czechosłowackich.

— „Secolo” donosi z Paryża, że obronę Reims powierzono Amerykanom.

— Organ Clemenceau „Home Libre” donosi, że rząd londyński zamierza zaarrestować posła rosyjskiego Litwinowa.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Pogłoski pokojowe.

Wedle „Köelnische Volkszeitung” otrzymany szwajcarski dziennik „Neue Zürcher Nachrichten” wiadomość z kół blisko stojących koalicji, że Francja, Anglia i Włochy przejęte są poważną chęcią i wolą uniknięcia kampanii zimowej i zakończenia wojny możliwie jeszcze przed sobytkiem tego roku.

„Neue Zürcher Nachrichten” piszą: Nie brak oznak, które potwierdzają tę orientację. W pierwszym rzędzie należy tu wziąć pod uwagę troski europejskich kół wielkich finansów, dalej niepokój co do wzrostu potęgi Japonji i jej polityki w Azji wschodniej jak niemniej i stanowiska Stanów Zjednoczonych.

Im wydatniejszą będzie pomoc amerykańska, tem większe niebezpieczeństwo stanowić ona będzie dla europejskiej koalicji.

Na te tych rozważań wydaje się zupełnie możliwym, że wspomniane intencje Francji, Anglii i Włoch są zupełnie szczerze.

Postawa Hiszpanji.

Madrycki dziennik „Liberal” ogłasza oświadczenia ministra spraw wewnętrznych Dato o obecnym położeniu politycznym.

Rząd hiszpański — trzyma się polityki neutralności. Dotychczas nikakiego nie zaszło co miałyby zmienił ten przewodni kierunek rządu.

Co do konfiskaty okrętów handlowych to zamiary rządu hiszpańskiego w tym względzie idą w tym kierunku ażeby urządzić połączenie morskie z temi krajami, które posiadają na wywóz te artykuły, których w Hiszpanji brakuje. Wzmania za to otrzymywałyby te kraje produkty eksportu hiszpańskiego.

„Loekalanzeiger” podaje, że z głosów prasy hiszpańskiej wynika, iż Maura przedłoży królowi nowe projekty co do zażegnania konfliktu z Niemcami.

Konieczności zwoływania rady koronnej w obecnej chwili zupełnie niema.

Cenzura w Hiszpanji.

Według doniesienia paryskiego „Journal” z Madrytu, rząd zamierza obstrzyż cenzurę w stosunku do dzienników, które domagają się wystąpienia z interwencją. Romanones oświadczył jednemu z dziennikarzy, że rząd chce za wszelką cenę utrzymać neutralność, musi jednak wiedzieć, że ma za sobą naród cały.

Odkrycie kopalni złota.

W sprawie sporu o granicę między państwami Honduras i Nikaragua król hiszpański wydał wyrok jako sędzieja rozjemcy. Nikaragua jest z rozczczenia niezadowolona i wysłała wojska nad granicę, celem przeprowadzenia siłą swoich żądań. W Waszyngtonie panuje przekonanie, że główną przyczyną niezadowolenia jest fakt odkrycia kopalni złota w pobliżu pogranicznej rzeki.

Wielkie sprzeniewierzenie.
W pruskim banku państwowym (Seending) wykryto sprzeniewie-

zenie uprawiane od dłuższego czasu za pomocą fałszowanych dokumentów. Przy pomocy fałszerstw, dokonanych z doskonałą znajomością wszystkich szczegółów w techniki bankowej zabrano 600,000 marek, przekazanych bankowi państwa przez pewne zagraniczne przedsiębiorstwa, tak, że pomimo ostrych przepisów kontroli narazie tego sprzeniewierzenia nie wykryto.

Przerzające cyfry.

Do „Słowiańskiego Narodu” donoszą z Bośni i Hercegowiny, że w obu tych krajach umarło w ciągu 2 ostatnich lat ogółem 163,000 dzieci w wieku poniżej lat dziesięciu.

Chodzi o dzieci chorowackie i serbskie. Ta wysoka śmiertelność dzieci spowodowana została brakiem żywności.

Rewizja w poselstwie angielskim.

Według doniesienia petersburskiego „Prawdy”, odbyły się w niedziele wieczorem w związku ze śledstwem w sprawie zamachu na Uryckiego w Petersburgu liczne rewizje, m. in. także w gmachu poselstwa angielskiego. Doszło przy tem do wymiany strzałów. Jeden członek komisji śledczej został zabity, dwóch komisarzy rannych. Jeden anglik, osobistość którego jeszcze nie stwierdzono, został zabity. W gmachu poselstwa dokonano aresztowań. Gmach, w którym znaleziono zapasy broni i bardzo ważne dokumenty, obsadzony został przez czerwoną gwardję.

W najbliższych dniach odbędzie się zjazd wszechsłowiański w Krakowie. Próby zbrania wszystkich Słowian.

W Austrii rozpoczęły się konferencje w Pradze i zjazd dnia 17-go sierpnia w Lublanie.

Na zjeździe tym powszechnie podkreślano znaczenie telegramu powitalnego, wysłanego przez przewodniczącego Koła Polskiego dr. Tertila w imieniu prezydium Koła. Gospodarzami na zjeździe w Krakowie będą dr. Głabiński i hr. Skarbek.

Sojusz Litewsko-Ukraiński.

Bern, 2-9 Do „Bernar Tgbt.” donoszą ze strony litewskiej, że w tych dniach odbyło się w Brześciu Litewskim spotkanie delegatów taryby z przedstawicielami Ukrainy, na którym opracowano plan ścisłego sojuszu zaczepno-odpornego pomiędzy Litwą a Ukrainą. Sojusz ten wymierzony będzie w pierwszej linii przeciwko imperjalizmowi polskiemu, który w sprawie Celnictwa i Galicji wschodniej zajmuje stanowisko nieprzejednane i rozszerzyć się chce kosztem Litwy. Oba państwa utworzą wal, który rozciągać się będzie od morza Bałtyckiego do morza Czarnego. W razie potrzeby oba państwa sprzymierzone z 60 miljonową ludnością swojej wystawią 6-miljonową armję.

Cholera w Chełmie.

C. K. Biuro Prasowe donosi: Odnosnie do doniesienia dzienników o pojawieniu się cholery azjatyckiej w Chełmie, stwierdza się urzędowanie, że w tamtejszym obozie dla powracających uchodźców stwierdzono 2 wypadki cholery i zarządzono natychmiast wszelkie potrzebne środki ostrożności.

Palestyna dla żydów.

„Budapester Korrespondenz” donosi, że w Konstantynopolu:

Wielki wezyr Talaat pasza zakończył układy, tożsące się pomiędzy żydowskimi organizacjami z jednej a rządem tureckim z drugiej strony oświadczeniem w którym sprzecywał stanowisko rządu tureckiego wobec postulatów żydów.

Rząd turecki powziął uchwałę zniesienia wszelkich istniejących dotychczas ograniczeń żydów odnośnie

do imigracji i osiedlenia się ich w Palestynie.

Odpowiednie instancje otrzymały surowe i ścisłe dyspozycje ażeby żydów znajdujących się w Palestynie traktowały jako obywateli najzupełniej równouprawnionych.

Rząd turecki ma zamiar stworzyć żydowskie religijne centrum w Palestynie w drodze dobrze zorganizowanej imigracji i kolonizacji.

J. E. ks. Biskup Marian Fulman.

Miło nam podzielić się z czytelnikami „Gońca” donosząc dla naszego grodu nowina: Ojciec św. mianował ks. kanonika Mariana Fulmana biskupem diecezji lubelskiej.

Z powodu swej nominacji J. E. ks. Biskup Fulman otrzymał depesze gratulacyjne od pastera naszego diecezji, ks. Biskupa Zdzitowieckiego i ks. Biskupa sufragana, Owczarka.

W dniu wczorajszym o godz. 6-iej wieczorem złożyło życzenia Przewielbionemu Nominatowi miejscowe duchowieństwo.

Z okazji powyższej nominacji uważamy za zaszczytny obowiązek podać kilka ważniejszych momentów z życia nowego Dostojnika Kościoła.

J. E. ks. Biskup Fulman urodził się dn. 27 marca 1866 r. w Starem Mieście pod Koninem w ziemi Kaliskiej z ojca Jana Benjamina Fulmana i matki Teodozji z Kroplewskich. Wykształcenie średnie otrzymał w gimnazjum filologicznym w Kaliszu, poczem wstąpił do seminarjum duchownego we Włocławku, a następnie do akademii duchownej w Petersburgu, po ukończeniu której w r. 1890 zdobył stopień Magistra Teologii cum eximia laude (z najwyższym odznaczeniem).

Po ukończeniu studiów został profesorem teologii dogmatycznej i liturgji w seminarjum duchownym we Włocławku (1890-1894) i prefektem w szkole realnej, z której usunął go Apuchtin za występowanie przeciw udziałowi uczniów katolickich w nabożeństwie prawosławnem za ocalenie pod Borkami cara Mikolaja II.

Za czasów Hurki w r. 1893 skazany był na wygnanie do Niznego Nowgorodu za naleźanie do Związku księży akademików. Po powrocie z wygnania był rektorem kościoła pod-bernardynskiego w Piotrkowie, (1897-1899), gdzie założył bibliotekę i wprowadził rekolekcje dla inteligencji. Następnie został proboszczem w Lubieniu Kowalu i Rozpry (1899-1907), gdzie mimo dużej pracy kapłańskiej wiele czasu poświęcał organizacjom społecznym.

W r. 1906 wybrany został na posła do I-iej Dumy. W r. 1917 zostaje proboszczem parafji św. Zygmunta w Częstochowie, gdzie prowadzi budowę obrzytwej świątyni sw. Rodziny, bierze udział w organizacji wystawy przemysłowo-rolniczej, tworzy schronisko dla bezdomnych dzieci, a wspólnie z gronem miejscowych działaczy społecznych organizuje pomoc dla biednej ludności w czasie wojny, jest prezesem Tow. Dobroczynności i prezesem Rady Opiekunczej m. Częstochowy.

J. E. ks. Biskup Fulman był też czynny w dziedzinie piśmiennictwa polskiego i redagował „Kronikę diecezji kujawsko-kaliskiej”, a następnie wydawał i redagował „Wiadomości Pasterskie”. Przez lat trzy pisywał do „Przeglądu Katolickiego” i innych pism. Wydał też studjum historyczno-prawne: „Rytuał rzymski a piotrkowski”.

W r. 1914 nasz Przewielbony Nominat obchodził 25-letni jubileusz pracy kapłańskiej.

Kończąc te wzięte notatki biograficzne, które dają nam pewne pojęcie o całokształcie prac i zasług Dostojnego Kapłana-Patrioty, dołączamy do wieńca życzeń również i nasze serdeczne gratulacje: ad multos annos!

KRONIKA

„Czy wiecie, rodzice, jak bawią się dzieci i jakie zabawy mają? Największą zastosowanie! Oto zabawa „w złodziei”, „bandytów” i „strażników”. Te trzy odmiany cieszą się największą popularnością wśród dzieci. Nawet ulubiona dawniej zabawa „we wojsko”, usunięta została na plan drugij.

Jakie wrażenia moralne czerpie taki brzdąk, widząc apoteozę złodziejstwa i bandytryzmu w powyższych rozrywkach, domyślić się nie trudno. Rutyne zabawy z biegiem lat przesła się do praktyki życiowej, następstwem czego

W czwartek dnia 5-go Września 1918 r.

BENEFIS
LOLIPATRONIi ostatni występ towarzystwa
E. REDENAjest wzmozżona działalność rozmaitych „ryce-
rzy nocy”.Sporządzawszy w zaułki ulic i podwórek,
kiedy się widzi rzesze malców, oddających
się z zapalem niezdrównej rozrywce i uczy-
cych się przytem kłaci i palić papierosy, mi-
mowoli nasuwają się na myśl smutne reflek-
sje o przyszłości tych dzieci. Należałoby
przeto, aby rodzice i wychowawcy rozcią-
gnęli baczną uwagę na bawiących się chłop-
ców.

— Posiedzenie Rady miejskiej.

Dziś, we czwartek, 5 b.m. o godz. 5 po
południu, odbędzie się nadzwyczajne posie-
dzenie Rady Miejskiej.

Porządek obrad zapowiada:

1) List p. Naczelnika Powiatu w spra-
wie zwrotu mk. 1,000,000.2) Odpowiedź p. Naczelnika Powiatu w
sprawie budżetu miejskiego za r. 1918 | 19.— **Seminarjum dla nauczycielek
rzemieślniczych.** W ostatnich czasach daje się
powszechnie zauważyć dążenie do reformy
w wychowaniu dziewcząt i nadania im kie-
runku praktycznego, zbliżonego więcej do
wymagań życia współczesnego.Tak w Warszawie, jak i na prowincji po-
wstaje szereg szkół zawodowych niższych i
średnich, których zadaniem ma być przygo-
towanie kobiet do pracy zarobkowej w prze-
mysle i handlu.Organizatorzy takich szkół spotykają się z
wielu trudnościami z których najpoważniej-
szą jest bezwzględnie brak odpowiednich sił
nauczycielskich.W celu usunięcia tych trudności i przygo-
towania wykwalifikowanych nauczycielek
przedmiotów zawodowych Ministerstwo WR
i OP. otwiera z dniem 1 października br. dwu-
letnie Seminarjum dla nauczycielek rzemieślni-
czek. Nauka w Seminarjum będzie bezpłatna. Do
przyjęcia wymagane jest ukończenie średniej
szkoły zawodowej lub 6 klas ogólnokształcą-
cej. — Blizszych informacji udziela Sekcja III
Ministerstwa WR i OP. Aleje Ujazdowskie
20. od 10—12 rano.— **Nasze szkoły średnie.** Bez wzglę-
du na niepomysłowe warunki, w jakich po-
stawały dotychczas miejscowe szkoły średnie,
należy stwierdzić fakt, że dzięki zabiegom
wychowawców i gorliwej pracy naszej mło-
dzieży, miejscowe szkolnictwo średnie może
się poszczycić szlachnymi wynikami w sto-
sunku do innych miast Królestwa Polskiego.
Związczą dowiodły tego egzaminy naturalne.
Stosunkowo największy procent świa-
deców dorozciąży wydaty dwa gimnazja miej-
scowe, ażeolwiek i reszta szkół nie znajdu-
je się bynajmniej na szarym końcu.Według komunikatu Minist. W. R. i O. P.
wynik egzaminów maturalnych w gimnazjach
częstochońskich przedstawia się procentowo
jak następuje. Gimnazjum T. O. S. (obecnie
upaństwowione) 90,4 proc., gimn. filolog. W.
Szudejki 39,2 proc., gimn. filolog. G. Ko-
smińskiego 22,3 proc. W żeńskich zaś szko-
łach średnich: 3 okl. gimn. żeńskie W. Chrz-
anowskiej 66,6 proc. gimn. SS. Nazaretanek 90
proc.— **Osobiste.** Członek Rady Stanu, nad-
burmistrz w Częstochowie, dr. Marczewski,
w dniu onegdajszym wyjechał do Warszawy
w celu wzięcia udziału w obradach Rady
Stanu.— **Z zebrania Tow. Rolniczego.**
Na ostatniem zebraniu Tow. Rolniczego, któ-
re odbyło się we wtorek d. 3 bm. w pawilo-
nie na półkach doświadczalnych przewodni-
czył p. Cygański, wice-przes tegoż Tow.
Zebranie zagał p. Moczydłowski w obecno-
ści 2' członków, udzielając informacji o ma-
jącej się powstać podczas zimy szkole rolniczej.
Następnie tenże mówca przedstawił stan by-
dła w kraju i zawiadomił zebranych, że we-
dług rozporządzenia szefa zarządu, gen.-gub.
warszawskiego, w roku bieżącym powiat
częstochoński będzie zwolniony od rekwi-
zycji świń, ponieważ w przyszłości musi sam
pokryć własne zapotrzebowanie, włączając z
wojskowem.W ciągu dyskusji, jaka się wywiązała na
temat zagadnień gospodarczych p. Cygański
wraz z p. Moczydłowskim zachęcał do czy-

tania czasopism i gazet codziennych.

W toku obrad p. Moczydłowski poruszył
sprawę nadzwyczaj małego wyniku licencji
ogierów, tudzież zachęcał zebranych do jak-
najliczniejszego czynnego udziału w wysta-
wie ogrodniczej.P. Cygański, skreśliwszy położenie Sto-
warzyszenia Rolniczego zwrócił się do ze-
branych z prośbą, aby członkowie Towarzy-
stwa i Kółek rolniczych o ile możności ku-
powali udziały Stowarzyszenia, które kosztu-
ją 108 mk. sztuka. Niektórzy z obecnych wy-
razili gotowość kupienia wspomnianych u-
działów, wyrażając swoje poglądy na po-
wyższą sprawę. Po wyczerpaniu tego punk-
tu p. Raczyński fachowo zaznajamiał zebr-
anych o uprawie żyta.Na tem zebranie o godz. 3 i pół zakoń-
czono.— **Na Wystawę ogrodniczą.** Na ma-
jącą się odbyć w dniach 7, 8 i 9 bm. wysta-
wę ogrodniczą na półkach doświadczalnych,
w celu nawiązania stosunków handlowych
przyjadą przedstawiciele kupiectwa z War-
szawy.— **Cena waty.** Cena funta waty hygro-
skopiijnej doszła w handlu do 40 mk.— **Polowanie na zajace.** Od wczor-
raj wolno polować nie tylko na kuropatwy,
ale także i na zajace.— **Cena owsa.** Rozporządzeniem szefa
administracji cena owsa ustanowiona została
za każde 100 kg. na 40 mk.— **Napady bandytów w m. sierp-
niu.** W miesiącu sierpniu w Częstochowie
i okolicy popełniono parę napadów bandy-
czkich, z których znaczniejsze podajemy po-
niejżej.Dnia 2 ub. m. około godz. 11 wieczorem
urzędnik kolejowy Józef Niedbał został na
ul. św. Augustyna napadnięty przez 4 ludzi,
którzy zrabowali mu 395 mk.Dnia 9 ub. m. do Abrama Rzeczyńskiego
w Stanisławowie wtargnęło 4 bandytów i zra-
nowszy R. i jego żonę wystrzelali rewolwe-
rowemi zabrałi pieniądze i zbiegli.Dnia 24 sierpnia w czasie burzy pomię-
dzy 11 a 12 godz. w nocy do sklepu handla-
rza Feliksa Lapidesa wpadło 4 bandytów i
zrabowali towarów na dość znaczną sumę,
raniąc poprzednio żonę Lapidesa.Za odszukanie lub schwytanie sprawców
tych napadów sąd gubernatorstwa wojskowe-
go w Częstochowie wyznaczył 1090 mk. na-
grody.

WRAŻENIA I UWAGI.

Sądząc według niektórych dzienników
warszawskich, dwa doniosłe wypadki zaj-
muje obecnie stolicę naszą: sprawa króla
polskiego i powrót „Messalki”. Na ilość
wierszy to drugie wydaje się nawet waż-
niejsze.Wywiad z przedstawicielką operetki,
spotkaną na ulicy, który zamieściło jedno
z pism, jest wprost klasyczny... Czytel-
nik dowiedział się, ile godzin po przyjeź-
dzie „gwiazda” spała i co ją obudziło. Po-
za tym „Messalka” obwieściła sylfowi, że
tylko w Warszawie może się czuć szczę-
śliwą.Wnosząc z wywiadu, ma rację. Bo w
jakimś jeszcze mieście zajmowanoby się
nią w tak poważnej chwili?..Pracownia sukien, kostjumów
i Salon Mód
K. SKRZYNECKIEJ

ul. Panny Marji Nr 40.

poleca na sezon jesienny wielki wybór najświetszych
modelli.Omyłki lekarskie, fatalne nieraz poja-
gają za sobą skutki. Oto w Warszawie ja-
kás nadobna istota zapadła na modną
„hiszpankę”. Gorączka pozbawiła ją przy-
tomności. Przyszła eskulap i zawyroko-
wał: tyfus.Odwieziono ją do szpitala zakaźnych, a
tam gorliwa służba rozpoczęła od tego za-
biegi, że chorej ogoliła głowę.Można sobie wyobrazić rozpacz nado-
bnej istoty, gdy nazajutrz poczuła się zdro-
wą i urzała „Iysą”.„Głos”, który ten wypadek opisuje, sta-
wia dylemat: kto ma ofierze fałszywej dja-
gnozy sprawić perukę i kto jej wynagro-
dzi skutki oszpeceenia?Bo przecież mogłaby wyjść za mąż. Ty-
lu z Rosji wraca kawalerów.W Niemczech zaostrzyła się walka z
literaturą sensacyjną, demoralizującą zwa-
szcza młodzież. Spisano tytuły wydawnictw
tego rodzaju i władze zabroniły ich roz-
powszechnienia. Wydawcy zarzucili wów-
czas rynek nową serją tego towaru. Wów-
czas „Związek ochrony młodzieży przed
szubną literaturą” zawiadomił organizacje
księgarzy, że ogłosi bojkot tych księgar-
ki, które literaturę ryzostokową będą po-
siadały na składzie. W odpowiedzi na to księ-
garze zaskarżyli związek do sądu o — przy-
czynianie im strat materialnych i — spr-
wę przegrali.U nas walka tego rodzaju nie dała do-
tąd żadnych wyników pozytywnych. A szko-
da. Lata wojny wyloniły cały szereg mło-
docianych przestępców, a wszystkie oni —
jak to stwierdzono na rozprawach sądo-
wych — pochłaniali tylko utwory sensa-
cyjne.

Zbliża i zdaleka.

! **Skutki powrotu jeńców.** Z wiel-
kiego Waradyna w Chorwacji donoszą, że
po powrocie jeńców z Rosji dzieł po dniu
toczą się w sądzie tamtejszym rozprawy o
rozwód. W jednym dniu tylko odbyło ich się
sześćdziesiąt.

Obiady

prywatne od godziny 1 do
3, za 100 marek miesięc-
nie. ulica Piękna 6,
mieszkania 8. 1030—

Potrzebny

zaraz młody człowiek
skromnych wymagań do
pomocy w gospodarstwie
Wiadomość folwark Ka-
mien pod Częstochową.
1032—

Zginął

kwit lomb. kasy Potycz.
Oszczędu. Nr. 41099—
1088—

Stróż

potrzebny zaraz ul. P.
Marji 39 1049—

Do sprzedania

zaraz piękny ogród owo-
cowy i warzywy, dom
murowany (parter 4 po-
koje) przestras podług
planu lok. kw. 27877.Posesja narokna przy
ul. Ciemnej i św. Jana
100 kroków od Ryku
Wielu. blisko parku i
klasztora. Do transakcji
proszę się zgłaszać we-
wtorek dn. 10 b. m.
oI rana w Hotelu Kalis-
kim Klutas

Meble

różne sprzedam w cię-
gu dwóch dni ul. Ziolo-
na Nr. 27 Morawski
1053—

Teatr „**PARYSKI**” Ulica Panny Marji
— Nr. 19. —

Program od Wtorku 3 Września do
Piątku 6 Września r. b. włącznie.

JEJ WIELBICIEL

CZYLI Za zamkniętymi drzwiami

Sensacyjny dramat zyciowy w 6-ciu aktach. Premjowana
piękność i słynna gwiazda kinematograficzna

Leda Nowa w roli głównej

Nad program: Tanki niemieckie zdjęcie z natury.

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją
p. Czesława Żuka.
Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

CENY MIEJSC
ZWYKŁE

Dla dzieci wejście wzbronione.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „**ODEON**“ ul. Panny Marji № 27.

Program od Wtorku 3-go do piąt-
ku 6-go Września r. b.

DZIWI NI LUDZIE...

Przepiękny dramat nastrojowy w 5-ciu aktach,
z ułubienną Publicznością, urocza

Henny Porten w roli
głównej

NAD PROGRAM: Zepsute okiennice (komiczny)

Anons: Słynna piękność wiedeńska **Mia May** wkrótce ukaże się w największej sensacji chwili w prze-
pięknym romansie osnutym na tle wojny obecnej p. tyt.
„**OFIARA**”.

— Orkiestra koncertowa pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. Rafała Kantora. Bufet cukierniczy przy teatrze —
Dla młodzieży wejście wzbronione — — — Ceny miejsc zwykłe — — — Szczegóły w afiszach i programach.

DYREKCJA KONCERTÓW ALFREDA STRAUCHA
Teatr PARYSKI | | Wtorek, d. 17 września 1918 r. o g. 8-jej wiecz.

WIECZÓR ŻYWEGO SŁOWA I MUZYKI

współdziałają przyjmują:

JÓZEF WĘGRZYN

Znakomity artysta Teatrów Polskich

ORAZ

prof. Henryk Melcer SŁYNNY PIANISTA

WIRTUOZ

Bliższe szczegóły w programach.
Bilety do nabycia w księgarni F. Rolnickiego, a w dniu koncertu od godz. 6 w kasie.

Stanisław Gawroński

p. ADW. PRZYSIĘGŁ.
zamieszkały na stałe w Częstochowie
przyjmuje od dnia 19-go Sierpnia
od godziny 2—4 po południu od
6—7 wieczorem ul. P. Marji 52

**LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU
HANDLU** Kupców Polskich w War-
szawie, oddział w Częstochowie (Centralna 5 i p.)
przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od
godz. 3-jej do 8-jej p. p. 028-

Pierwszy w Częstochowie carskojęzyczny skład
kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pian-
no maszyny do bicia i t. p. po cenach u-
miarkowanych, oraz poleca całkowicie uniebo-
wanie: sypialni, stołowych; i t. p. ul. Panny Marji
Nr. 50. 416-

Okazyjnie sprzedam rogi łow-
ładnie oprawione
palto jesienne nowe od g. 1-3 pp. Hubertow-
ska 4 Tucholski. 0283-

MIĘSO.

Z powodu od Deputacji niezależnie
sprzedaż mięsa została wstrzymana aż do
dalszego zawiadomienia
M. D. Z.

Irysy najlepsze

z gwarancją za dobroć
i wysoką wartość odży-
wczą poleca Fabryka Cu-
krów Mieczysława We-
bera ul. P. Marji 29.

Kupię

2-3 prasy do kopowania
Wiad. w Biurze Opiek-
nad wychodzącami Sta-
szka 3. 0280-

Dwa weksle

po rb. 200 każdy z wy-
stawienia Franciszka Ry-
chwala w roku 1912 w
zależeniu Franciszka Jan-
sa zaginęły. Zastrzeżenie
przed nabyciem. Francis-
sek Janus 1046-

Zgubiono

kwit lombardu kasy Poż.
Osozędn. Nr. 40527.
841-

Bufetowa

z jęz. niemieckim mająca
dużą praktykę z dobrymi
świadectwami poszukuje
zajęcia. Wiad. w Adm.
Gońca 1013-

Mięso
świeże koński i wędlin
Krakowska 52 916-

DOKTOR
Paweł Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
Choroby s k ó r n e weneryczne
i dróg moczowych.
Ordynacja: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 877-

DOKTOR
Stefan Purski
przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2
choroby skórne i weneryczne
Częstochowa ul. Piękna 5.
1-sze piętro. 754-

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
ul. Panny Marji № 10.
Wycinanie zębów bez bólu. Plomby.
Zęby szluczone. Korony.
Laboratorium zębów szluczonych.
odcz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Stanisław Rumszewicz
adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Piękna 7.
(1. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.
Przyjmuje od 2-jej do 5 południu
z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Oddruto we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“